

ROMAN KRUCZKOWSKI

ur. 1936; Włocławek



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Szymańska Czesława, anegdota, Teatr im. Juliusza Osterwy, pracownicy Teatru im. J. Osterwy

Czesława Szymańska w Teatrze im. J. Osterwy

Myślę, że należałoby wspomnieć o portierce Czesi, która pełniła najrozmaitsze funkcje w tym teatrze na przestrzeni dziejów. [Nazywała się] Czesia Szymańska. Jeszcze przed moim tu przyjściem ja już zastałem panią Czesię na portierni. Czesia wszystko wiedziała o teatrze, czy jest dobre czy złe przedstawienie, czy aktor dobry, czy zły, wszystko Czesia wiedziała i komentowała. I oczywiście były takie sytuacje czasami mocno zabawne, były wspaniałe. Bo Czesia, jeżeli przyszła na próbę którąś tam – powiedzmy – z generalnych, to na ostatnią przynosiła gar bigosu dla aktorów. Tzn., że akceptuje i przedstawienie jest ok. Jak nie przynosiła, to znaczy, że przedstawienie jest przez nią skreślone. Epizod taki dość humorystyczny: jest tam koło portierni taki pokoik, gdzie była szatnia, gdzieśmy zostawiali płaszcze, nie ma już go tu teraz. Ale [jestem] w szatni, rozbieram się, bo przyjechałem na próbę i słyszę rozmowę, która się toczy przy na portierni, ale właśnie przy ladzie tej portierowej, za którą siedzi Czesia i z drugiej strony słyszę głos kolegi aktora, młodego bardzo, prosto po szkole łódzkiej zresztą i on mówi: „Pani Czesiu, chciałem zadzwonić do miasta”. [modulując głos] „Nie wolno” – Czesia mówi. „Jak to nie wolno?”. „Nie wolno, dyrekcja zakazała”. Na to Franek mówi: [podniosłym tonem] „No to jest niemożliwe, jak to, no żeby aktor nie mógł się wydzwonić z teatru do jakiejś tam instytucji!?” „Aktor może”. Koniec dyskusji. Więc oczywiście ja odsiedziałem jeszcze trochę w szatni, żeby Frankowi nie zrobić przykrości, że [to] słyszałem, bo oczywiście była to najkrótsza recenzja. Myślę, że Czesia tutaj miała spore wyczucie w tej sprawie – no ale to była Czesia, której było wolno wszystko. Staruszka, która po prostu tu [w Teatrze] zjadła parę kompletów zębów. Ale to byli ludzie, którzy po prostu tworzyli ten teatr, tworzyli klimat. Takich ludzi było dużo, sporo.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Mateusz Borny
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"